

Ewangelia Tomasza

Autor tekstu: **Roman Zaroff**

Katolicki kanon akceptuje cztery ewangelie: Marka, Mateusza, Łukasza i Jana, Dzieje Apostolskie oraz Listy Pawła jako składowe części Nowego Testamentu. Nie akceptuje natomiast ogromnej liczby innych wczesnochrześcijańskich ksiąg. W II wieku n.e. w obiegu były, poza obowiązującym kanonem, ewangelie Tomasza, Filipa, Piotra, Nazareńczyków, Hebrajczyków, Egipcjan, Prawdy, Marii, tzw. Sekretna Marka i wiele innych. Jedną z takich odrzuconych ksiąg jest ewangelia Tomasza, która w całości składa się z cytatów przypisywanych Jezusowi z Nazaretu. Nie posiada ona ani elementu narracyjnego ani ciągłości czasowej.

Ewangelia Tomasza napisana była w języku greckim we wczesnym okresie chrześcijaństwa. Najstarszy fragment grecki pochodzący mniej więcej z roku 140 n.e., lub wcześniej, został odnaleziony około 100 lat temu. Tak więc nie jest wiele młodszy od najstarszego zachowanego fragmentu Ewangelii Jana, datowanego na lata 100 – 125. Całość, w tłumaczeniu koptyjskim, z około 340 roku, została odkryta w Nag Hamadi. Nie ma zgody specjalistów co do daty jej powstania. Część religioznawców uznaje, że pochodzi ona z pierwszej połowy II wieku n.e., inni że, ponieważ Ewangelia Tomasza nie wzoruje się na innych ewangeliach, pochodzi ona raczej z I wieku n.e. Do tego tematu jeszcze wrócimy.

Ewangelia Tomasza jest generalnie klasyfikowana jako gnostyczna, niemniej znaczna część wypowiedzi Jezusa z Nazaretu występuje również u Marka, Łukasza i Mateusza. Nie ma natomiast wspólnych wypowiedzi, które by występowały u Tomasza i Jana. W dużym stopniu uznanie ewangelii Tomasza za gnostyczną jest arbitralne.

Nazwa gnostycyzm pochodzi od greckiego słowa *gnosis* — wiedza. Zdefiniowanie gnostycyzmu jest rzeczą trudną ze względu na jego różnorodność. Z grubsza można przyjąć, że mianem gnostycyzmu określano te tendencje we wczesnym chrześcijaństwie, które odbiegały od przyjętych przez chrześcijaństwo zinstytucjonalizowane. Charakterystycznymi cechami gnostyków było nieuznawanie hierarchii kościelnej i Starego Testamentu, jednocześnie zakładając boski dualizm, zło świata materialnego oraz możliwość wyzwolenia z materii przez poznanie duchowe.

Kanon katolicki nie został ustalony ani w konkretnym czasie ani przez konkretną osobę. W zasadzie przyjęcie obecnego kanonu odbyło się pomiędzy II a IV wiekiem n.e. Możemy przyjąć że proces zapoczątkowali Klemens z Aleksandrii i Ireneusz z Lyonu, a zakończył, praktycznie rzecz biorąc, Atanazy z Aleksandrii.

Decydującą rolę odegrał chyba jednak Ireneusz z Lyonu. Argument Ireneusza, który można przyjąć za decydujący, polegał na następujących kryteriach: po pierwsze, opierał się na tzw. „ciągłości apostoelskiej”, która miała polegać na tym, że biskupi Rzymu i innych kościołów są duchowymi spadkobiercami i kontynuatorami misji pierwszych apostołów. Nie wnikając czy tak rzeczywiście było, trzeba zaznaczyć że gnostycy nie uznający hierarchii kościelnej nie mogli tak czy owak zostać biskupami. W związku z tym nie dziwi fakt ich nieobecności w hierarchii. Ponadto nawet w ewangeliach włączonych w kanon nie ma nic co by sugerowało, że Jezus z Nazaretu w trakcie swej działalności zamierzał tworzyć jakąkolwiek instytucję. Jest więc to oczywiście dość wątpliwy argument. Warto tu jeszcze zwrócić uwagę na jeden fakt. Poza Listami Pawła, żadna z kanonicznych ewangelii nie jest „podpisana”. Religioznawcy uznają powszechnie, że nie są one dziełem Marka, Łukasza, Mateusza i Jana, a imiona i autorstwo apostołów dodano im później. Jednocześnie ewangelia Tomasza rozpoczyna się słowami:

„Oto tajemne słowa wypowiedziane przez żyjącego Jezusa, które spisał bliźniak Judasz Tomasz”.

Nie jest więc wykluczone, że oryginalna wersja ewangelii Tomasza była rzeczywiście spisana przez apostoła Tomasza, a dotarła do nas w późniejszych kopiach. Tomasza, który prawdopodobnie był rodzonym bratem Jezusa z Nazaretu. Tak czy owak autorstwo Tomasza nie jest mniej prawdopodobne niż czterech ewangelistów w przypadku kanonu. Natomiast Paweł nie był apostołem Jezusa i jak sam przyznaje Jezusa osobiście nie znał (List do Galatian 1:16).

Po drugie, Ireneusz użył jako kryterium ilości wiernych, tak katolików jak i gnostyków.

Ilość wyznawców jakiejś doktryny sama w sobie nie może być argumentem za i przeciw. Jednocześnie trzeba pamiętać, że we wschodniej, głównie greckojęzycznej części Imperium gnostycyzm był bardzo popularny. Podobnie w Rzymie roiło się od gnostycznych chrześcijan; inaczej Ireneusz nie uważałby gnostyków za problem. Należy również zdać sobie sprawę, że możliwości Ireneusza co do oceny ilości wiernych w całym Imperium były zapewne mniejsze niż współczesnych historyków.

Rzeczywiste kryteria wyboru były jednak inne niż podane wyżej. Konflikt między kościołem rzymskim a gnostykami polegał również, a może przede wszystkim, na fakcie, że gnostycy nie uznawali hierarchii kościelnej. Dla Ireneusza z Lyonu, biskupa i członka hierarchii było to nie do przyjęcia. Były również inne powody. Z punktu widzenia rzymskiego chrześcijaństwa należało odrzucić te wszystkie ewangelie, które wiązały się z chrześcijaństwem żydowskim, aby rozluźnić więź z judaizmem. Jednocześnie, jako że kościół rzymski nie mógł otwarcie występować przeciw Cesarstwu, pozostawiono te tylko, które winnym uśmiercenia Jezusa z Nazaret widziały Żydów, a nie Rzymian. Niewykluczone też, że ewangelie opisujące wydarzenia raczej niż cytujące słowa Jezusa z Nazaretu były atrakcyjniejsze do czytania i bardziej przemawiające do wiernych. W efekcie pozostał więc Marek, Mateusz, Łukasz i Jan. Pozostał jednak problem z Listami Pawła. Marcjon, gnostyk, wielokrotnie powoływał się na Pawła, który wielokrotnie wypowiadał się w duchu gnostycznym. Z drugiej strony, jako najwcześniejsze źródło Paweł był trudny do pominięcia. Problem rozwiązano przez dopisanie listów do Tymoteusza i Tytusa. Współcześni badacze Nowego Testamentu są zgodni, że są to falsyfikaty. Przyjmuję się, że na pewno pięć a może nawet siedem listów nie jest autorstwa Pawła.

Odrzucenie innych źródeł pisanych spowodowało wielowiekową akcję niszczenia „nieoficjalnych” ewangelii, tak więc chyba nigdy nie dowiemy się ile ich naprawdę było. Niewykluczone też, że cenne rękopisy i źródła mogą znajdować się w niedostępnych archiwach Watykanu. Na ich udostępnienie z oczywistych powodów nie możemy jednak liczyć. Cała nadzieja w archeologii, która co i rusz czyni odkrycia nowych rękopisów.

Wracając do Ewangelii Tomasza: z racjonalnego punktu widzenia nie ma powodów żeby ją odrzucać. Zdolności oceny źródeł Ireneusza z Lyonu, Atanazego z Aleksandrii i innych im współczesnych były żadne. Ponadto ich stronniczość i pozareligijne motywy w selekcji są oczywiste. A więc decyzja co jest „słowem bożym” a co nie, była dokonana arbitralnie przez osoby jak najmniej do tego predysponowane. Przyjmując jako hipotezę roboczą, że uznane ewangelie cytują rzeczywiste słowa Jezusa z Nazaretu, zauważamy że istnieją jego wypowiedzi zarejestrowane tylko w jednym z uznawanych źródeł. Wynika więc z tego, że te wypowiedzi Jezusa z Nazaret zawarte w Ewangelii Tomasza, a nie powtarzające się w uznanych ewangeliiach, mają takie samo prawdopodobieństwo bycia jego autentycznymi słowami, jak te z obowiązującego kanonu. Wniosek z tego taki, że obowiązujący kanon podawany za „słowo boże” nie dość że niekompletny, jest ponadto produktem arbitralnej decyzji ludzi, których zdolność oceny źródeł oraz rzetelność była nader wątpliwa.

Na zakończenie warto dodać, że według Watykanu sprawa kanonu ewangelicznego jest sprawą zamkniętą. Nie można nic do Nowego Testamentu dodać. Gdyby więc odkryto rękopisy z podpisem „Jezus z Nazaretu”, nie uznano by ich. Absurdalność tego stanowiska jest chyba oczywista.

Link do angielskiej wersji Ewangelii Tomasza i innych niekanonicznych wczesnochrześcijańskich pism. [Tu kliknij](#)

*

„Horyzont”, Numer 1 (3), Brisbane, listopad 1997

Roman Zaroff

Doktor historii, mediewista. W latach 1999-2001 wykładał historię w University of Queensland (Australia), obecnie związany jest z School of Historical and Religious Studies w Monash University. Redagował pierwszy internetowy magazyn racjonalistów, sceptyków i ateistów - HORYZONT, istniejący w latach 1997-2001. Od wielu lat mieszka w Australii.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 15-07-2003 Ostatnia zmiana: 16-08-2006)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2543>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl